

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

Jak Sejm uchwalił nowy ustrój Państwa

Ponieważ tylko w części nakładę wczorajszego zdążyliśmy podać wiadomość o uchwaleniu przez Sejm w piątek wieczorem nowej Konstytucji — przebieg tego historycznego wydarzenia, o przelomowym dla Państwa znaczeniu referujemy poniżej szczegółowo.

Po złożeniu deklaracji przez przedstawicieli klubów opozycyjnych i przerwie (o czym podaliśmy wczoraj) p. marszałek Świątalski wznowił wieczorem posiedzenie.

Kluby opozycyjne zgodnie z deklaracjami swych przewodców nie przybyły do sali posiedzeń. Ławy większości sejmowej były natomiast wypełnione.

Otwierając posiedzenie p. marszałek Świątalski oświadczył:

Nikt do głosu się nie zapisał. Wicem. Car: Proszę o głos.

Marszałek Świątalski: Głos ma poseł Car.

Wicem. Car: Wysoka Izbo, Po-

nieważ, jak wynika z oświadczeń wszystkich odłamów opozycji, o-

pozycja nie interesuje się zagadnieniami naprawy ustroju, przeto

Zgorą 130 milj. zł. pożyczki na inwestycje kolejowe otrzyma Polska

Po kilkutygodniowych rokowaniach została podpisana przez wiceministra skarbu p. Adama Koca i wiceministra komunikacji p. inż. Piaseckiego z Towarzystwem „The Westing House Brake and Saxby Signal Co Ltd London” umowa wstępna, ustalająca zasadnicze warunki sfinansowania instalacji hamulcowych zespolonych na wagonach towarowych Polskich Kolei Państwowych.

Umowa wstępna przewiduje, że przekładnie hamulcowe, rury przelotowe, części kompletów hamulcowych oraz całkowity montaż, będą wykonane w Polsce.

Umowa opiewa na sumę ponad 130.000.000 złotych. Roboty, które mają być wykonane w Polsce, wyniosą około 60 proc. całej inwestycji. Czas wykonania robot przewidywany jest na 5 do 6 lat.

sądze, że niema przeszkód, aby załatwić tę sprawę odrazu.

Wnoszę, ażeby tezy, które dziś przedłożyliśmy, a które były przez 3 lata dyskutowane w naszej komisji, uznać za projekt konstytucji. (Huczne oklaski na ławach Bloku Bezpartyjnego).

Wnoszę, Panie Marszałku, ażeby w druku 820 zamiast tytułu „Tezy konstytucyjne” — umieścić tytuł: „Ustawa konstytucyjna”, a numery też oznaczyć jako numerację poszczególnych artykułów. (Huczne oklaski na ławach Bloku Bezpartyjnego).

Pos. St. Stroński: Proszę o głos. Marszałek: Czy w sprawie formalnej?

Pos. Stroński: Tak.

Marszałek: Głos ma w sprawie formalnej p. Stroński.

Pos. St. Stroński: Wniosek, który przed chwilą został postawiony, jest całkowicie niezgodny z konstytucją i regulaminem. Jako ustawa, musi być traktowany według art. 3, to zn. musi przejść

ko ustawa w sprawie zmiany konstytucji, musi być traktowany tak, jak art. 125 przewiduje. Wskutek tego ten wniosek jest regulaminowo całkowicie niedopuszczalny.

Wicemin. Car: Stawiam wniosek o uzupełnienie porządku dziennego oraz skrócenie postępowania formalnego w myśl art. 18 a) i b) regulaminu.

Marszałek Świątalski: Jest zgłoszony formalny wniosek p. Cara. Kto jest za wnioskiem, zechce wstać. Większość. Wniosek został uchwalony.

Wobec tego zgodnie z powziętą uchwałą przystępuje do głosowania nad Ustawą Konstytucyjną. Kto jest za Ustawą, zechce wstać. Stwierdzam niewątpliwą większość 2/3, wymaganą przez art. 125 Konstytucji.

Przystępujemy do trzeciego czytania. Kto jest za Ustawą w trzecim czytaniu, zechce wstać. Stwierdzam tę samą większość 2/3.

Stwierdzam, że Ustawa Konstytucyjna została przez Sejm w drugim i trzecim czytaniu uchwalona.

Po tej enuncjacji marszałka Świątalskiego rozległy się długotrwałe oklaski na ławach Bloku Bezp.

Stojąc, odpiewali posłowie Pierwszą Brygadę.

Rozległy się głosy:

— Niech żyje polkownik Ślawek! Niech żyje marszałek Świątalski!

Zmiana Konstytucji prawomocna uchwała Sejmu stała się faktem dokonany.

Prze om w stosunkach Polski i Niemiec Podpisanie paktu o nieagresji Oba kraje wyrzekły się załatwienia sporów z bronią w rękę

W dniu 15 listopada zeszłego roku, w rozmowie pomiędzy posełem Rzeczypospolitej w Berlinie a kanclerzem Rzeszy ustalony został i podany do powszechnej wiadomości zgodny zamiar rządów polskiego i niemieckiego, aby traktować w drodze bezpośrednich rokowań sprawy, dotyczące obu krajów, oraz aby wyrzec się w stosunkach wzajemnych wszelkiego stosowania przemocy.

W związku z tem rząd Rzeczypospolitej i rząd Rzeszy przeprowadziły rokowania, celem doprowadzenia do skutku, w myśl powyższej rozmowy, wiążącego porozumienia, dotyczącego przyszłego kształtowania się wzajemnych stosunków.

Rokowania te zostały obecnie zakończone. Poseł polski w Berlinie i minister spraw zagranicznych Rzeszy podpisali 26 b. m. przed południem w urzędzie spraw zagranicznych następujący układ:

„Rząd Polski i Rząd Niemiecki, uznając, że nastąpił moment, aby rozpocząć nowy okres w stosunkach politycznych polsko - niemieckich przez bezpośrednie porozumiewanie się jednego państwa z drugim. Wobec tego zdecydowały się one przez niniejszą Deklarację położyć podstawę dla przyszłego kształtowania się tych stosunków.

Oba Rządy wychodzą przytem z założenia, że utrzymanie i utrwalenie stałego pokoju pomiędzy ich krajami stanowi istotny warunek dla powszechnego pokoju w Europie. Wobec

tego są one zdecydowane opierać swoje wzajemne stosunki na zasadach, zawartych w Pakcie Paryskim z dn. 27 sierpnia 1928 r. i pragną określić bliżej zastosowanie tych zasad, o ile chodzi o stosunki polsko - niemieckie.

Przytem każdy z obu Rządów stwierdza, że przyjęta przez nie dotychczas w stosunku do innych zobowiązań międzynarodowych, nie stoją na przeszkodzie pokojowemu rozwojowi ich wzajemnych stosunków, nie są w sprzeczności z niniejszą Deklaracją i przez tę Deklarację nie są naruszone. Poza tem, oba Rządy stwierdzają, że niniejsza Deklaracja nie dotyczy takich zagadnień, która, zgodnie z prawem międzynarodowym, należy uważać za należące wyłącznie do spraw wewnętrznych jednego z obu państw.

Oba Rządy oświadczają, że jest ich zamiarem porozumiewać się bezpośrednio we wszelkiego rodzaju zagadnieniach, dotyczących ich wzajemnych stosunków. W razie, gdyby wyniki pomiędzy nimi kwestie sporne, którychby się nie dało załatwić w drodze bezpośrednich rokowań, oba Rządy będą szukały tych rozwiązań w każdym poszczególnym wypadku we wzajemnym porozumieniu przy pomocy innych sposobów pokojowych, przyczem, w razie potrzeby, nie uchybia to możliwości zastosowania

tych rodzajów postępowania, które są przewidziane dla takiego wypadku w innych obowiązujących je wzajemnie porozumieniach. W ŻADNYM JEDNAK WYPADKU NIE BĘDĄ SIĘ ONE UCIEKAŁY DO STOSOWANIA PRZE MOCY W CELU ZAŁATWIENIA TEGO RODZAJU SPRAW SPORYNYCH.

Stworzona na powyższych zasadach gwarancja pokoju ułatwia oba Rządom doniesienie zadania znajdującego dla zagadnień politycznych, gospodarczych i kulturalnych rozwiązań, opartych na sprawiedliwym i słusznym wyrównaniu obustronnych interesów.

Oba Rządy są przeświadczane, że stosunki pomiędzy ich krajami będą się w ten sposób znacznie rozwijały i doprowadzą do ugruntowania dobrego sąsiedzkiego pozycją, co nie tylko dla ich obu krajów, ale i dla pozostałych narodów Europy będzie miało zbawienne następstwa.

Niniejsza Deklaracja będzie ratyfikowana i dokumenty ratyfikacyjne zostaną możliwie szybko wymienione w Warszawie. DEKLARACJA POZOSTANIE W MOCY W CIĄGU OKRESU 10-CIU LAT, licząc od dnia wymienianych dokumentów ratyfikacyjnych. W razie, jeżeli żaden z obu Rządów nie wywoła jej na 6 miesięcy przed upływem tego okresu czasu, ZACHOWA ONA W DALSZYM CIĄGU MOC. potem jednak każdy Rząd będzie mógł ją wywołać w każdym czasie, z terminem 6-ciomiesięcznym”.

DZIS 12 STRON

Zastanówmy się trochę...

Dwa potężne wydarzenia

Dzień 26 stycznia 1934 roku wyrył się głębokim rysem w spłoneżonej tablicy dziejów Polski Odrodzonej.

W dniu tym Sejm Rzeczypospolitej uchwałił przepisaną większością głosów nową Konstytucję, przeobrażając zasadniczo ustroj naszego Państwa.

Ten nowy ustroj, będący dziełem trzech lat pracy większości sejmowej, czyli Konstytucji, buduje prawa, odpowiadające za dniem dziejowym, stojącym przed Polską.

Konstytucja dotychczasowa z dnia 17 marca 1921 roku była — co do tego zgodni są wszyscy — dziełem nie tylko niedoświadczenia, lecz wręcz szkodliwym dla biegu życia i przyszłości Państwa.

Uchwalenie więc nowej Konstytucji, kładącej trwałe fundamenty pod gmach potężnej Polski i zapewniającej jej mocarstwowy rozwój, radością i dumą napędzającą serca wszystkich obywateli mimo kwasów i dymów zawodowych malkontentów i przysięgłych opozycjonistów — szczególnie zaś radością przejętą przez wszystkich, którzy dla Polski, dla jej wolności i potęgi, składali ofiary i trud swego życia politycznego.

akt o niezmierną dla Państwa Polakiego doniosłość: podpisanie paktu o nieagresji z Rzeszą Niemiecką.

Niemia słów dość mocnych, by podkreślić wagę tego wydarzenia.

Rada M n strów w niedzielę

Dzisiaj, pomimo niedzieli, w godzinach przedpołudniowych zbierze się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza Rada Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada rozpatrzy ma jeszcze kilka projektów ustawodawczych, które wniesione zostały do łaski marszałkowskiej celem uchwalenia ich jeszcze w ciągu bieżącej sesji sejmowej.

93 polskich robotników skrzywdził Czesi

MORAWSKA OSTRAWA, 27.1. — Wczoraj odbył się XVII kongres partii komunistycznej Z. S. R. R. w obecności zgromadzonej 2000 delegatów reprezentujących organizacje partii całego Związku Sowieckiego. Powitanie się Stalina na trybunie powitane było burliwą owacją.

Owacje dla Stalina na otwarciu Kongresu w Moskwie

MOSKWA, 27.1. — Wczoraj otwarto na Kremlu XVII kongres partii komunistycznej Z. S. R. R. w obecności zgromadzonej 2000 delegatów reprezentujących organizacje partii całego Związku Sowieckiego. Powitanie się Stalina na trybunie powitane było burliwą owacją.

Usuwa ono na czas dłuższy przy najmniej — jeśli nie na zawsze — widmo zbrojnego zatargu z naszym sąsiadem zachodnim i stwarza możliwość pokojowego współżycia obu państw, tak potrzebne

Co piszą w Europie o zwrocie w stosunkach polsko-niemieckich

BERLIN, 27.1. — Cała prasa poranna na naczelnych miejscach ogłasza ungodowy akt deklaracji polsko-niemieckiej.

Pomijając Lige Narodów, Polska i Niemcy — zdaniem prasy — miały dać do zrozumienia iż rezygnują z odwoływania się w sprawach spornych do forum genewskiego. Z dniem dzisiejszym „Voelkischer Beobachter” — umowa dać może obu narodom poczucie bezpieczeństwa, które dotychczas nie istniało, przyczem partnerzy wyraźnie gwarantują sobie wzajemnie samo dzielność i niezawisłość w kształtowaniu swoich dalszych stosunków zewnętrzno-politycznych.

Jako jeden z pierwszych skutków umowy „D. A. Z.” przewiduje podjęcie polsko-niemieckich rokowań o traktat handlowy.

„Vossische Ztg.” mówi o „najostrożniejszym zwrocie politycznym w całym okresie powojennym”. Deklaracja polsko-niemiecka jest wydarzeniem, dotyczącym kształtu stosunków europejskich.

LONDYN, 27.1. — Porozumienie między Niemcami i Anglią, które miało w Londynie wielkie i bardzo korzystne wrażenie.

„Times” zamieszcza specjalny artykuł wstępny, poświęcony temu doniosłemu aktowi.

„Daily Mail” pisze, że „Marszałek Piłsudski i Hitler dają Europie linję przewodnią, stwierdzając, że pakt ten jest rezultatem bezpośredniej interwencji Marszałka Piłsudskiego i kanclerza Hitlera. Co Marszałek Piłsudski i kanclerze Hitler uczynili, wydaje się tym, którzy studjowali stosunki obu krajów od czasu odrodzenia Polski po wojnę, być czymś w rodzaju cudu.

Dzienniki zaopatrują swoje informacje również w liczne fotografie Marszałka Piłsudskiego.

WIEN, 27.1. — „Neues Wiener Tageblatt” w depeszy z Warszawy donosi, że pakt polsko-nie-

miecki uważany jest za wielki sukces polityki polskiej.

BUDAPEST, 27.1. — Prasa węgierska jednogłośnie wita z zado woleniem zawarcie polsko-niemieckiego układu o nieagresji. „Pester Lloyd” pisze: „Wszyscy przyjaciele pokoju odetchnęli z ulgą na pierwszą wiadomość o odprężeniu w stosunkach polsko-niemieckich. Układ nieagresji między Polską a Niemcami likwiduje napięcie wza jemnych stosunków między obu państwami, które było ogniskiem niebezpieczeństwa, zagrażającego nieustannie pokojowi europejskiemu. Rząd polski podkreślił raz jeszcze samodzielność swej polityki międzynarodowej”.

Coraz wyraźniej rysująca się, prostolinijna, zdecydowana i samodzielną rolę Polski na terenie międzynarodowym i świeżo u wieniczone dzieło położenia granic tożych podwalin pod gmach naszego Państwa — pozwalają nam wszystkim z ufną spoglądać przed siebie i wierzyć w niezawodnie lepszą przyszłość.

go zarówno Polsce jak i Rzeszy Niemieckiej. Po pakcie o nieagresji z Sowietami — takż układ z Niemcami — trwanie pokoju na obu — do niedawna — zaognionych — granicach Rzeczypospolitej.

Jest to dzieło, będące wielkim triumfem polskiej polityki zagranicznej, będącej wyrazem szczerze pokojowych dążeń naszego Państwa i pragnienie spokojnej pracy nad tworzeniem lepszej przyszłości z chaosu ruiny powojennej i katastrofy gospodarczej.

terera donosi: Po posiedzeniu rady ministrów gabinet Chautemps po stanowli podać się do dymisji.

PARYŻ, 27.1. — Agencja Reu-

Dymisja rządu Chautemps'a po ustąpieniu ministra sprawiedliwości

PARYŻ, 27.1. — Agencja Reu-

Uroczyste posiedzenie Reichstagu Dwa punkty porządku dziennego

BERLIN, 27.1. — Zwolane na wtorek 30 b. m. posiedzenie parlamentu Rzeszy, będzie miało charakter nader uroczysty.

Na posiedzeniu tem kanclerz Hitler złoży oświadczenie o polityce rządu Rzeszy, w którym poruszy m. in. zagadnienia poli-

Straszne skutki powodzi największej rzeki w Chinach

SZANGHAI, 27.1. — W prowincjach Hopej i Honan nastąpił gwałtowny wylw rzeki Żółtej. Około 10.000 ludzi utonęło umarło z zimna lub zgineło bez wieści. Tysiące znajduje się bez dachu nad głową.

W okolicach ogarniętych powodzią panują obecnie silne mrozy. Unoszone przez wzburzone wody masy lodu utrudniają wysiłki drużyn ratowniczych. Wie-

„Swiatowid” i „Krakus” przeznaczone na... szmelc

HAWR, 27.1. — Statek pasażerski „Swiatowid” własność Towar. „Chargeurs Reunis”, o pojemności 9.500 ton, który przed kilku laty kursował na linii Gdynia — Hawr — Brazylja, a który od dwóch lat stał bezczynnie

w porcie Dunkierki, został sprzedany w tych dniach na rozbiórkę.

Ten sam los spotka drugi podobny statek „Krakus” w Hawrze, którego sprzedaż na rozbiórkę jest już zdecydowana.

Wysłuchanie deklaracji kanclerza oraz uchwalenie ustawy o reorganizacji ustroju administracyjnego Rzeszy, będą jedynymi punktami porządku dziennego wtorkowego posiedzenia.

Istnieją duże trudności w uzyskaniu dokładnych wiadomości wobec przerwania komunikacji w wielu miejscowościach. Sytuacja jest jednak coraz groźniejsza, gdyż poziom rzeki ciągle się podnosi.

„Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

W kilka minut, po 6-ej na plac przybył prezes Ślawek, który podszedł do mikrofonu i wygłosił krótkie przemówienie.

„Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

Polska sól dla Jugosławji

Jugosłowiański monopol solny poczynił w tych dniach znaczne zamówienie na dostawę soli z Polski.

Jugosławia zakupuje w Polsce już od kilku lat sol. W roku ubiegłym Polska eksportowała również znaczną partję soli do Jugosławji.

Wspaniała manifestacja stolicy W pochodzie na Zamek dla uczczenia nowej Konstytucji

Na wczorajszą manifestację spowodowaną przez Sejm nową Konstytucję stolicy przybrała wyjątkowo odświętny wygląd. Zewsząd z dołów powiewały flagi. Wiele wystaw sklepowych udekorowano portretami Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Nad wieczorem szarżyna ulicę pokryła się jakby odświętną szatą śniegową.

Plac Piłsudskiego, na którym ludność stolicy, zorganizowana w związkach i stowarzyszeniach, naczyniła sobie spotkanie przed pochodem do Belwederu, pokryty był na przyjęcie gości jak gdyby weselnym śnieżnym obrusem.

Pierwsze szeregi manifestantów nadchodzą już wkrótce po 5-ej. Pierwsze przybyły na plac setki robotników i to z fabryk nie warszawskich, a położonych w najbliższych okolicach Warszawy.

Wkrótce zajeżdżają samochody montażowe, których obsługa zakłada instalacje głośnikowe. Przybywają szkoły, średnie z orkiestrami i chorągiewkami.

Niestychanie wzruszająca scena rozegrała się przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Do mogiły oświetlonej świetlami żółtymi, wzniesionymi w powietrzu, podszedła grupa ociemniałych inwalidów wojennych. Trzymają się pod ręce. Wszyscy w dłoniach mają białe laski — symbol ich nieszczęścia.

Przywołani do mogiły odkrywają głowy, a jeden z grupy, wysunawszy się naprzód mówi wzruszonym głosem: „Dzięki Ci, Królu, ołtarzy w walkach za Ojczyznę poległy, że dzięki Ci Twój ofiarze w Polsce wolnej doczekaliśmy tak wielkiej chwili”.

Zgromadzeni wokół inwalidów manifestanci zgotowali im serdeczną owację.

Coraz liczniej napływają karne szeregi. Wchodzi na plac i zajmują miejsca, wskazane przez liczną a sprężyste działający sztab funkcyjny Komisarjatu Rządu pod osobistym kierownictwem wojewody Jaroszewicza.

Razporaz zrywała się okrzyki na cześć twórców nowej Konstytucji. Nad wielkim tłumem zapalała się pochodnie. Nad zgromadzonymi popocze kilkadziesiąt sztandarów. Ukazują się także transparenty. Jeden z nich z wianem białym zachwył napisanym na nim wielkimi literami: „Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

W kilka minut, po 6-ej na plac przybył prezes Ślawek, który podszedł do mikrofonu i wygłosił krótkie przemówienie.

„Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

W kilka minut, po 6-ej na plac przybył prezes Ślawek, który podszedł do mikrofonu i wygłosił krótkie przemówienie.

„Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

W kilka minut, po 6-ej na plac przybył prezes Ślawek, który podszedł do mikrofonu i wygłosił krótkie przemówienie.

„Od dziś Polska wielkim mocarstwem. Od dziś Polska decyduje w Europie!”

kie przemówienie, w którym znaczący, że aczkolwiek ustawa konstytucyjna uchwalona została dopiero przez Sejm, ale już w fakcie zebrania się ludności stolicy na spontaniczną manifestację widzi na dzieje, że zostało zrozumiane hasło, reprezentowane przez największy klub Sejmowy.

W odrodzonej Ojczyźnie rządzić winien odrodzony obywatel.

Po tem przemówieniu rozległy się okrzyki na cześć twórców konstytucji, Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Wszystkie orkiestry odegrały hymn narodowy, poczem organizatorzy pochodu przez megafon wezwali do rozpoczęcia marszu.

Pochód udał się z pl. Piłsudskiego przez ul. Wierzbowa, pl. Teatralny, ul. Senatorska pod Zamek.

gdzie odbyła się manifestacja na cześć Pana Prezydenta. Następnie pochód przeciągnął przed prezydentem Rady Ministrów, gdzie odbyła się również krótka manifestacja. To samo powtórzyło się przed Sejmem i w Belwederze.

Pochód rozwiął się na pl. Piłsudskiego. Uczestniczyło w nim kilkanaście tysięcy osób.

W związku z brakiem właściwej organizacji ruchu, stwierdzonej na dworcach Głównym w Warszawie w okresie masowych wyjazdów świątecznych, zostały przez Ministerstwo komunikacji wciągnięte daleko idące konsekwencje i wydane surowe zarządzenia.

Wyrok śmierci w Częstochowie za mord i rabunek

W wyniku dwudniowej rozprawy sąd dorozwój w Częstochowie ogłoszono wczoraj wyrok. W wyroku skazał 23-letniego Adama Radłaka na karę śmierci przez powieszenie.

Radlak w podstępny sposób wy-

wabił z domu kupca Herkę Ickowicza i w drodze do sąsiedniej wsi obrabował.

Skazaniec zwrócił się z prośbą o łaskę do P. Prezydenta.

Jerozolima pod śniegiem Niezwykłe zjawisko atmosferyczne

LONDYN, 27.1. — Z Jerozolimy donoszą o niezwykle rzadkim w tamtejszym klimacie zjawisku.

Od kilku dni pada tam gęsty śnieg, który pokrył ulice miasta grubą warstwą. Noca temperatura spada do kilku stopni poniżej zera.

Radjo

NIEDZIELA

9: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstała zorze”, 9:05: Gimnastyka, 9:20: Płyty, 9:40: D. c. płyt, 9:55: Chwilka gospodarstwa domowego, 10:05: Transmisja radiotelegrafowa z Poznania, 11:40: Odczyt „Misylny „Polskie Siostry Miłosterdzia w Chinach”, 11:57: Sygnał czasu, hejnał z Krakowa, 12:15: Poranek muzyczny z Filharmonii Warsz. W przerwie: „Problem rasy w muzyce” — pogadanka muzyczna, 14: Pogadanka rolnicza, 14:15: „Prze gląd rynków produktów rolnych”, 14:30: Płyty, 15: Odczyt „O opłacalności hodowli świń”, 15:20: Koncert ork. jazzowej, 16: Program dla dzieci, 16:30: Płyty, 16:45: „Z Bożej łaski” (opowiadanie Z. Bartkiewicza), 17: Pogadanka „Czy należy prowadzić rachunki domowe”, 17:15: Koncert muzyki polskiej o charakterze ludowym, 18: Słuchowisko „Swaty” p. G. Gola, 18:40: Recital śpiewaczy Emmy Szabrankiej, 19:30: Radiotygodnik dla młodzieży, 19:50: Koncert „Zapomniany karnawał” — W przerwie: „Myśli wybrane”, 21: Feljeton „Śnieg w styczniu”, 21:15 „Na weselu lwowskiej fałszy”, 22:25: Muzyka taneczna, 23:05: D. c. muzyki tanecznej.

PONIEDZIAŁEK

7: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstała zorze”, 7:05: Gimnastyka, 7:20: Płyty, 7:40: D. c. płyt, 7:55: Chwilka gospodarstwa domowego, 11:57: Sygnał czasu, hejnał z Krakowa, 12:05: Płyty, 12:33: D. c. płyt, 15:55: Płyty, 16:40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny), 16:55: Recital fortepianowy L. Familier - Heperowej, 17:30: Pieśni w wyk. H. Weybergowej, 17:50: „Skrzynka pocztowa rolnicza”, 18: Odczyt „Zatarg polsko-czeski o Śląsk w r. 1919”, 18:20: Muzyka lekka, 19:25: Odczyt aktualny, 20: „Myśli wybrane”, 20:02: Koncert cyklu „Muzyka Nicpodległej Polski”, 21: Feljeton aktualny „Młodzi laureaci” (M. Choromański i T. Kudłiński), 21:15: D. c. koncertu, 22: Płyty, 22:30: Muzyka taneczna, 23:05: D. c. muzyki tanecznej.

Radosny nastrój w całym Kraju

Do plk. Ślawka przybyło wczoraj wiele osób ze świata politycznego i społecznego, aby złożyć na jego ręce gratulacje z powodu uchwalenia przez Sejm nowej Konstytucji.

Ze wszystkich stron kraju napływały liczne listy i depesze, manifestujące radość społeczeństwa spowodowaną uchwałą Sejmu.

Związek Strzelecki na całym obszarze Rzeczypospolitej organizuje obchody i pogadanki, które mają na celu uświadomienie szerokiej rzeszy młodzieży strzeleckiej o doniosłym dla Państwa znaczeniu uchwalenia nowej ustawy konstytucyjnej.

Zarząd główny Związku Rezerwistów na swem nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 27-ym b. m. powołał jednomyślnie uchwałę, w której wyraża głęboką radość z powodu uchwalenia przez Sejm nowej Konstytucji, oraz wdzięczności jej twórcy z prezesem Ślawkiem na czele.

Unia celna lotewsko-estońska

RYGA, 27.1. — W dn. 21 bieżącego przybędzie do Rygi z rewizją estoński minister spraw zagranicznych Seliama, by omówić z lotewskim ministrem spraw zagranicznych sprawę wzmożenia unii celnej między temi państwami.

Głód na Kubie St. Zjedn. wysyłają żywność

WASZYNGTON, 27.1. — Departament stanu polecił wysłać na Kubę transport środków żywności wartości 2 milionów dolarów, gdyż ludność tamtejsza cierpi niemal głód.

Przewidziane jest wysłanie dalších transportów na ogólną sumę 10 milionów dolarów.

Brazylijskie koleje na polskich szynach

Dzisiaj opuścił port gdynijski holenderski „Alcan” z ładunkiem 3.907,5 ton szyn i złączek kolejowej z przeznaczeniem do jednego z portów brazylijskich.

Jest to pierwszy w tym roku większy transport szyn, jaki wyszedł z Gdyni. W ciągu roku ubiegłego wywieziono przez Gdynię ogółem 26.012 ton szyn kolejowych, z czego 14.594 ton do Brazylii, 11.393 ton do Holandji oraz 25 ton do Danji.

Odwiłz

Przeważnie pochmurno z drobnymi opadami, zwiększa w dziedzinie zachodnich, ciepłej — na wschodzie kraju deszcz i lekkie mrozy, pozatem w ciągu dnia odwiłz. Usłarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie. W górach — halny.

Nowy wynalazek Pana Prezydenta

Każdy chory będzie miał górskie powietrze

Łącząc niestrudzenie prace kłosa i równika Państwa z ożywioną działalnością naukową, pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, realizuje coraz to nowe wyzwalające o doniosłym znaczeniu.

W ubiegły piątek wobec zaproszonych przedstawicieli świata naukowego i lekarskiego, p. Prezydent zademonstrował w gabinecie swoim na Zamku nowy wynalazek. Demonstrację poprzedził szczegółowy referat.

Jest to specjalnie skonstruowany aparat, który w każdym lokalu zamkniętym wytwarza szybko i powietrze górskie, które błyskawicznie wypelniając zamknięte wnętrza, stwarza atmosferę ludzko zbliżoną do warunków panujących w sanatoriach wysokogórskich.

Zebrał, na których czele zauważyliśmy m. in. min. dr. Hubickiego, wice-min. spraw wojsk. gen. dr. Składkowskiego, wice-min. Pięstrzyńskiego, gen. dr. Ruperta, prof. Głusińskiego, jednomyślnie stwierdzili, że wynalazek p. Prezydenta może mieć obrzynie znaczenie w dziedzinie leczniczej chorób dróg oddechowych, a dzięki swej prostocie z łatwością można go będzie zamontować we wszystkich szpitalach i klinikach miejskich gdzie pospołu z zabiegami solarycznymi przyczyni się niewątpliwie do opadnięcia szeregu chorób.

W obronie mienia państwowego

Krwawe zażęcie w lesie

Gajowy lasów państwowych w miejscowości Ciemne pod Radzyminem Jan Meczarski, patrolując w nocy powieszony na rejon lasu, zaskoczył na krzewie drzewa jakiegoś osobnika.

W chwili, gdy gajowy zbliżył się, chcąc zatrzymać złodzieja, ten rzucił się na niego, uzbrojony w siekiere. W obronie własnej gajowy wyrzucił dwa krotnie z dubeltówki, raniąc napastnika, jak się okazało, 33-letniego mieszkańca wsi Janików Nowy, Jana Maczarskiego.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Radzyminie, gdzie nie odzyskał przytomności, zmarł. Gajowego do czasu zakończenia śledztwa zatrzymano.

Sensacyjne aresztowania

w szeregach b. O. W. P.

Onegdaj wieczorem, przed odejściem pocłagu łódzkiego, funkcjonariusze policji politycznej zatrzymali na dworcii głównym właściciela zakładu fotograficznego w Warszawie przy ul. Chłopnej 27 Henryka Konarzewskiego. Konarzewski oprócz małej walizeczki miał ze sobą 2 pakiety, w których

Skrytobójczy mord na pustym polu

Mąż zgładzony przez zbrodniczą parę kochanków

Pod koniec listopada w miejscowości Dołeczko rozwikłany tajemniczo morderstwa, dokonano na osobie 40-letniego Andrzeja Wiktorczyka, stolara, b. pracownika fabryki Lipow, Rau i Lowenstein w Warszawie. Pod zarzutem morderstwa aresztowano żonę zamordowanego oraz jej przyjaciela.

Wiktorczyk zamieszkiwał od 11-tn lat w domu Nr. 43 przy ul. Krochmalnej wraz z żoną 34-letnią Heleną Władysławą z zawodu skuszerką oraz dwójkiem dzieci 11-letnią Ireną i 7-letnim Zdzisławem. Pożycie małżeńskie doniosłoby było zgodne i spokojne. Prowadząc oszczędny tryb życia, zdobył odłożyć w P.K.O. 9.000 zł., za które w ub. roku nabył 7-morgowe gospodarstwo wraz z budynkami w Radziwiłowie pod Warszawą. Wiktorczyk, mający jeszcze trochę niemożdy, trudnił się sprzedażą trzody wraz z niejakim Szymkiem Müllerem, sąsiadem z Radziwiłowa. Ponieważ często wyjeżdżał z

związku z tem aresztowano właściciela drukarni, oraz następujących pracowników, zatrudnionych u Kierskiego: Krawczyka Władysława (Pańska 43), Godlewskiego Kazimierza (Ząbkowska 41), Dudzkiego Józefa (Sienna 88), Krajewskiego Witolda (Kowieńska 8), Sławskiego Stanisława (Łódzka 14), Latucha Władysława (nigdzie niemożdanego) i Benzo Ryszarda (n. n.). Wszyscy aresztowani należą do sekcji „młodych” b. OWP.

Aresztowany Feliks Kierski w czasie przesłuchania podał, że Konarzewskiemu pomagał w drukarni Jan Piszczatowski (Krak. Przedm. 40), który jest właścicielem jednego z najstarszych w Warszawie zakładów fotograficznych, a ponadto starszym cechu fotograficznego. Po przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu i zakładzie fotograficznym — Piszczatowskiego aresztowano.

Aresztowany Konarzewski jest znanym działaczem endeckim. Sprawuje on godność prezesa kół stronnictwa narodowego w Łodzi.

Aresztowała znanych w Warszawie fotografów, drukarza i pracowników drukarskich połączonych z sobą rewizją w mieszkaniu działacza obywatelskiego dr. Jana Mosdorfa (Marszałkowska 9) i Andrzeja Swietlichiego (Ceglana 3), gdzie mieli się redakcja czasopisma „młodych” obwieścić — „Szafelty”.

Wszyscy aresztowani zostali osadzeni w areszcie przy urzędzie śledczym na ul. Daniłowiczowskiej

Wieści giełdowe

Dolar 5.54

Na prywatnym rynku dolarowym — bezwzględnie wzrosło.

Dolar w zaoferowaniu po 5.55, przy obliczeniu między innymi bez zmiany, t. j. 5.62.

Bank Polski stał za dolary po 5.54. Słaby ruch i tendencja wzrostowa na rynku papierów procentowych w związku z wypadkami politycznymi.

Banknoty.

Mk. nom. 2.09.5.

Metal.

Rub. zł. 4.62. Dof. zł. 3.94.5; Rub. sr. 1.49; Sr. biał. res. 6.69

Tragedja w fjordzie

Katastrofalne zderzenie 2 parowców

LONDYN, 27. I. — Tel. wł. — W zachodnio-islandzkim fjordzie Dyrą zderzyły się wczoraj podczas silnej burzy dwa angielskie parowce „Sab’ka” i „Euthamia”, przyczem pierwszy z nich na tychczas zatonął.

Z 14 osób załogi uratował się tylko drugi mechanik i pierwszy telegrafista, którzy w chwili zderzenia stali na most

Zborowe zatrucie mięsem

Cztery osoby w szpitalu

Wypadek zborowego zatrucia mięsem w mieście wydarzył się w nocy wczorajszej w kolojosi Zerach, gminy Bródno pod Warszawą.

Po spożyciu kotletów z mięsa zachorowali z objawami ciężkiego zatrucia Józef Odrobiński z żoną i dwójkiem drobnych dzieci. Wezwane Pogotowie Ubes pieczalni Społecznej po udzieleniu dożadnej pomocy przewiozło Odrobińskich w stanie ciężkim do szpitala Przem. Pańskiego, dzieci ich zaś do szpitala dziecięcego przy ul. Kopernika.

Powiadomiona o wypadku policja za zabezpieczyła resztki jedzenia; jak ustalono mięso było nabyte u rzeźnika Sadkowskiego w Zeraniu. Próbkę mięsa z jatkii oraz resztki jedzenia przesłano do Zakładu badania środków spożywczych.

PORADNIK dla wszystkich Spowiedź białej niewolnicy

JOZEFA GAWĘDY za pracę płaci się hańbą

Pragę skorzystał z „Poradnika”, gdyż jak wiele nieszczęśliwych kobiet i ja padam ofiarą wyrafinowanego zwierzołwa, maistra fabrycznego. Jako zwykła pracownica musiałam ulec panu majstrowi raz może w obawie przed utratą pracy, która i tak w krótkim czasie utraciłam, a w drugim razie — ja jako panna po trzydziściu, pan majster też starszy o kilka lat ode mnie oświadczył mi sie jako wdowiec; przez dłuższy czas namawiał mnie, ażebym wyznaczyła miejsce spotkania, względnie żebym poszła z nim do jego mieszkania.

Lecz ja przeczuwałam coś niebardzo wyraźnie i jak mogłam tak się od tego uchylałam. Po kilku takich namowach pewnego dnia gdy poszłam do pracy i w hali fabrycznej znaleźliśmy się sami, ów pan wciągnął mnie pomiędzy maszyny, gdzie musiałam mu ulec. Pierwsze dni miały spokojnie, a po kilku miesiącach gdy zostałam zwolniona, pan „majster” nawet spojrzeć nie chciał na mnie, a gdy go spotykam, to wykręcając się w drugą stronę, omija mnie, nie chcąc nawet spojrzeć na mnie.

Jak się dowiedziałam ty dlatego, że znalazł sobie inną, która odbarza taką asną miłośnicą, jak przedtem mnie.

Teraz chciałabym zobaczyć Pana Redaktorowi owego pana majstra który nie ma duszy ani też uczucia ludzkiego, tylko jak najgorsze zwierze, brutal, tak postępuje z nami, biednymi.

Przepraszam Pana Redaktorze! Wybac proszę Ci, to moje bagranie, lecz naprawdę nie mogę inaczej żadnego słowa też zmienić nie mogę.

Smutne jest życie moje, nie zaznałam jeszcze radości, jeszcze żaden jasny promyk nie padł na drogę mego życia, wokół mnie jest straszna pustka.

Nikt mnie teraz nie kocha! nikt nie

sprzysła, nikomu nie jestem teraz miła. Tak niedawno, bo zaledwie przed paru tygodniami jeszcze był ktoś, co kochał mnie całym sercem, całą duszą, lecz ja byłam głupia i ślepa i nie umiałam mu sie odwdziemić za jego dobroć i miłość.

Lubiłam go tylko, był dla mnie zawsze dobrym, on ledem mnie zawsze zrozumiał, on ledem pocieszał gdy byłam smutna i on tylko ledem mnie kochał.

Dziś on już nie żyje a ja teraz zrozumiałam jak bardzo on cierpiał i cierpiał tylko przez moją głupotę, lecz teraz żebym nie wiem jak byłam ma-

dra, to już go nie wskrzesze, bo sama pochmemam do tego.

Redaktorze, co mam robić? Nie mam na świecie tego, co mi poradził tylko Ty! Jeden mój przyjaciel, w Tobie moja ostatnia deska ratunku, powiedz gdzie mam szukać ukojenia w nartach rzeki w jadzie trzciny, czy może w wykradzionym browningu? Czy może... w murach klasztornych

Lecz wątpię czy mnie przyjmą, bo jestem chora na... Nie chce dłużej już tu dźwigać to ciężkie brzemie szarego życia, bo w moim życiu nie wolno jest śpiewać ani płakać, jestem chora lecz leczyć się nie chce, bo na co, nie mam dla kogo żyć. Choć jestem młoda, lecz życie szare znam do skonała, bo w moim życiu to zawsze goryczy szły: lzy z bólem, rozpacz z goryczą i beznadziejny trud z kłębem żalobnym.

A teraz proszę Ci, radz, co ma robić osiemnastoletnia dziewczyna, znająca się w tak smutnym położeniu. Nie radz mi tylko szukać ukojenia w pracy, lub towarzystwie, do towarzystwa to mnie nikt nie przyjmie, bo pocóż komu smutna, zawsze ze łzami w oczach dziewczyna, — jak tyje jest wesołych, a pracować, to pracując może i zawięła, lecz wszystko jedno on ciągle myśli i wzrok przyślamia swoją osobą.

Słyszę zawsze jego słowa: „Wiem, że ci nie zależy na moim bogactwie ani urodzie, lecz dał mi swoje serce z miłości, jeśli me możesz z miłością bo



Walery Wątróbka ma głos

Il się wcale, że miasto dało deba.

Dopiero na stacji kolejowej... zali drożej płacić za bilet do Warszawy.

To miasto się nazywa Wolomino. Dawniej kasa pobierała na leżność za 18 kilometrów, a od 1 stycznia żąda za dziesięć kilometrów. Znakiem tego jasny dowód, że Wolomino jest ruchome i posuwa się w stronę Wilna.

Ostatecznie kilometr nie odległość, a 10 groszy nie majątek, ale skoro jeżeli, co rok będzie ganiało dalej i dalej, to koniec końcem proszę ja kogo znajdzie się za Wilnem. A trzeba państwu wiedzieć, że w Wolomlinie mieszka dużo narodu pracującego w Warszawie, to się może wytworzyć tego rodzaju sytuacja, że faceci będą 14 godzin do roboty jechali. Więc pytam się kiedzy będą mieli czas spać, jeść, i koderki maloniki uchucacania?

Ale swoim porządkiem rządca jest duża i niema o czem gadać.

Albo gdzie proszę państwa znalazł się taki policjant jak w naszych Brzezinach pod Łodzią. Na własne żone podobniez protokół zrestawil, że kupiła w niedziele szynki i pieczywo w jednym sklepie od tyłu. Sprawa poszła pod sąd i kobieta za pomocą własnego męża dostała 5 dni młyna.

Wszyscy się dziwili, i za złemu to mieli, a ja chłopca rozumiem.

Sam bym nie inaczej zrobił. Ale nie na tak krótko. Conajmniej miesiąca bym żadał.

Choć i 5 dni bez Gieni to duża przyjemność...

Niedziela 28

TYCZNIK 1934

Dziś Juliana Jutro Franciszka

STONCE

Wsch. st. 7.23 Zach. st. 4.14

Wsch. ks. 12.41 Zach. ks. 6.34

Chciejmy wierzyć - że kiedyś będzie inaczej... Godzina w Sądzie Pracy

I znowu jesteśmy dziś w Sądzie Pracy. Tyle razy byliśmy już tutaj, tyle razy opiewaliśmy iży i uśmiechy, radość i rozpacz, prosby i żądania, mroki i blaski tych wszystkich ludzi, którzy tu szukają sprawiedliwości... a jednak zawsze usłyszymy coś nowego, nieznanego i innego.

Tak jak w życiu. Choć ciągle je dnacie — jednak ciągle jest inne i nowe.

Czasami, gdy wsłuchujemy się w to morze krzywd i niesprawiedliwości, jakimi gnębą jedni drugich, gdy nasłuchujemy się nieśmiałych lub tragicznych zeznań, odłamających bezmiar nędzy, niemoocy i niedoli, gdy otoczą nas i spowinąć atmosfera słusznych skarg, żalów najprawniejszych na złe, którym ich życie darzy, przez ręce i serca twarde ich zwierzchników i chlebodawców — rozpacz nas ogarnia.

Wierzyć trudno, że tyle jest zła i nędzy na świecie. Tyle zła i nędzy, nie łosiem, nie koniecznością życiową, ale najczęściej twarzącem od skały i nieużytkiem sercem człowieka — stworzonego.

Wierzyć trudno, że tyle jest zła i nędzy na świecie. Tyle zła i nędzy, nie łosiem, nie koniecznością życiową, ale najczęściej twarzącem od skały i nieużytkiem sercem człowieka — stworzonego.

(godność) p. Kierownika...
Z mocy wyroku sądowego, trzeba będzie teraz za ten „prestiz” z odsetkami i karą zapłacić.
Ale — czy to po ludzku?

„Drogie” kapelusze
Niema dla uroczej i wytwornej elegancji większej przyjemności, aniżeli włożenie na zaodulowaną głowę najnowszego modelu kapelusika.

Modele takie bywają bardzo drogie — ale zato przyjaciółki pękają z zazdrości.

A dziesiątki i setki młodzieńskich dziewcząt, psuje dniami i nocami oczy błękitne i czarne, złote i chabrowe nad zmudną pracą w magazynach kapelusznicych.

Też one zarabiają, by te cuda spod ich pilnych rączek wychodzą.

ce, mogły potem wzbudzać entuzjazm i radość, zazdrość i zachwyty?
Dużo... 20 groszy za godzinę. Powiedziała nam to rozprawa w Sądzie pracy, gdzie poskarżyły się panie W. L. i H. J. Chodziło o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Placono im 2 zł. na dobę, a pa nielki pracowały trzynastę i czternaście godzin.

Sąd przyznał powództwo. Drogie są te piękne kapelusze, naprawdę — drogie...

Wygone wymówienie

P. Lamprecht był księgowym w firmie „J. Kostecki”.

Na żądanie właściciela, poparte obietnicą dodatkowego wynagrodzenia, doprowadził do po-

rządki dość zaniedbaną buchalterię firmy, przesiadując nieraz do 12-ej i 1-ej w nocy.

Trudno — utrzymanie żony i dwojga dzieci — kosztuje, a p. L. miał tylko 180 zł. pensji miesięcznie.

Gdy księgowość została uporzędkowana, p. L. doręczono wymówienie. Tak się jakoś jedno z drugim złożyło. Może to i wygodne było dla firmy, która miała już kandydata na nowego księgowego za 150 zł. miesięcznie? Kto wie!

W każdym razie p. L. zażądał wynagrodzenia za godziny nadliczbowe — i nie otrzymał.

Przyznał mu je dopiero Sąd Pracy.

„Wilkiem jest człowiek człowiekowi” — mawiali starzy Rzymianie...

Dla Pań i Panów

Jak ma ubierać się Kobieta Praktyczne rady dla wszystkich

Każda z kobiet chciałaby modnie i okaznie ubrać się, zwłaszcza w okresach czasu, kiedy trzeba się liczyć z każdym groszem.

Często się jednak zdarza, że wydajemy spora sumę na suknie, pal to czy kapelusze, lecz czyniąc to nieumiejętnie, nie osiągamy pożądanego efektu. I odwrotnie, niepotrzebnie szalenie odpowiednio dobrana fasonem i barwą czyhać może i eleganckie wzniesienie.

Do tego chcemy tu podać kilka wskazówek, o których pamiętać powinna każda kobieta przy wyborze ubioru, niezależnie od tego czy przeznacza na ten cel kilkanaście czy kilkadziesiąt złotych i czy pochodzi z takiel lub innej stery.

Pierwszym i najważniejszym warunkiem, skoro nie mamy na licenie zasady toalet, jest unikanie kolorów i deseni jaskrawych.

Jasny płaszcz opatrzy się przedko i samą właścicielką i tym, którzy na nią patrzą, gdy tymczasem w ciemnym można chodzić przez kilka lat bez „obrzydzenia”.

Moda obecnie idzie w tym kierunku, aby wszystkie t. zw. drobniaki kołblego stroju i różne jego części składowe dobrać do koloru, tworzyć harmonijną i ładną sylwetkę.

Skoro więc mamy np. płaszcz koloru czarnego, brązowego czy popiołatego, kupując kapelusze, dobieramy go w tym samym kolorze, co najwyżej w jaśniejszym lub ciemniejszym odcieniu.

Suknie może być w żywym tonie, lub w paru kolorach, zawsze jednak

w skład ich powinna wchodzić zasadniczo jedna barwa naszego ubrania. O kapeluszu nowa torbka, podczochy czy rekawiczki starajmy się również dobrać tę samą barwę (z wyjątkiem rekawiczek białych i kremowych, które są odpowiednio do każdego koloru).

Dziś nieraz tak się zdarza, że posiadamy jedną sukienkę „od wyjścia”, która służyć musi i na codzień i na wizyty.

Wówczas najpraktyczniejszą będzie ciemna wełna, gładka lub w niewyraźny deseni. Sukienka powinna być tak zrobiona, by można ją było ozdobić „od większej parady” białym lub kolorowym kołnierzykiem, co bardzo odnawia i nadaje świeżość nawet podniszczonej już sukni.

Jeśli stać nas w więcej sukien, wówczas mniej jesteśmy skrupowane barwą. Jasne są zawsze jednak milej widziane w toalecie, w zimie zaś przeważają spokojniejsze, ciemniejsze kolory.

Bardzo praktycznym modelem dla tych kobiet, które mogą sobie pozwolić na specjalną toaletę wizytową jest sukienka bez rekawów z bolerkiem lub króciutkim zakleciakiem z rekawami. W ten sposób całość tworzy skromny strój wizytowy, a bez bolerka, po przyjęciu laklego kwiatu może służyć jako toaleta wieczorowa.

Fason i barwę sukni stosować trzeba mierzliwie do okoliczności, lecz i do figury danej osoby. Nie wszystko to co modne może być każda kobieta. Osoby niskie i tęższe nie powinny nigdy ubierać się w kraty, pasy poprzeczne, które poszerzają, wydłużają

zają natomiast wąskie pasy, paski. Również w ciemnych kolorach i matowych wygląda się o wiele smuklejsz.

Wszelkie także bufy, drapowania, marszczenia i upinania materiałów do brzo wyglądają na osobach wysokich i szczupłych. Gładkie linie natomiast nadają się dla każdej figury. Unikaj też należy przedławiania zbyt niemi ozdobami jak kokardki, nadmierne ilości guzików i t. p.

Jednym słowem nakazów mody nie można śledzić ślepo, lecz należy je zastosowywać każdorazowo do warunków danej osoby, oraz pamiętać, że skromne, gładkie linie zawsze wyglądają korzystnie i dłużej dadzą się nosić.

Dla całokształtu ubioru nie możemy pominąć i sprawy obuwia. Należy ona sporo trudności, zasadniczo bowiem należałoby mieć kilka par pantofelki do sukni „lepsze” i grubsze, codzienne. Jeśli w zimie nosimy boty, sprawa to znacznie upraszcza. Lżejszy bowiem bucik może być noszony jednakowo zimą czy latem.

Naogół jednak najpraktyczniej jest kupować buciki średni ani zbyt grube, ani zbyt „wiewczorowy” i w kolorze ciemnym jeśli nie czarny, tak by służył na różną porę i od „różnego wzięcia”.

A więc, zbierając to cośmy powie dzieł, ładny i elegancki strój kobiety nie polega na tym by wydać dużo pieniędzy, lecz by małym nawet środkiem, przy odpowiednich wskazówkach umieć ubrać się skromnie ale gustownie.

Lot włoski Rzym-Argentyna

RZYM. 27.1. Dziś o godz. 6.42 r. piloci Lombardi i Mazzotti w towarzystwie radiotelegrafisty i mechanika wystartowali na samolocie „Savoia Marchetti” do lotu Rzym — Buenos Aires.

BOGDAN LOT

Jasnowłosa szatan

69 Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Bezrobotny Jan Walczak włamał się nocą do grobowca rodzinnego Hartenów — z zamiarem skradzenia zmarłemu w przeddzień Ryszardowi Hartenowi brylantowego pierścienia. W chwili gdy odbił wieko trumny, Ryszard Harten, który został pochowany w tenże kościół, przystąpił i zwrócił się swemu wybaczyć, że w grobowcu się zakopane skarby bezcennej wartości. Idąc za wskazówkami Hartena, Walczak rozkopane ziemie w grobowcu i znalazł metalową skrzynkę, wypełnioną klejnotami. Obalając bierala część skarbów i opuszczając grobowiec, Harten nie wraca jednak do domu, okazuje się bowiem, że to jego żona wespół ze swoim kochankiem, doktorem Grantem, pochowała go żywcem, gdy zabadł w letarg.

szczęścia w hazardzie i przeszedł do pokoju, w którym grano w ruletkę. Nie namyślając się wiele, wyjął banknot stużłotowy i postawił go na jakimś numerze.

Puszczona w ruch tarcza, kłębiła się długo, a kulka przeska kiwała zgrabnie z jednej przedziałki do drugiej.

Wreszcie krupier wywołał liczbę i podsunął w stronę Ochrynia stos banknotów i żetonów.

Spora wygrana nie uczyniła najmniejszego wrażenia na inżynierze, który nie namyślając się wiele, zarzykował tym razem pięćset złotych i również wygrał.

Nagle usłyszał za sobą przyciszone wołanie Bertonowej:

— Panie inżynierze!...
Odwrocił się szybko i ujrzał rozradowaną twarz właścicielki mieszkania.

— No i jak? — zapytał.

— Wszysko w porządku... Pani Rita czeka na pana...

Ochryń przerwał grę ku zdziwieniu innych graczy, którzy nie mogli zrozumieć, w jaki sposób

— Wielka rzecz? — uśmiechnął się Ochryń pogardliwie. — Zależy dla kogo, bo dla mnie — nie.

Mówiąc to, wpełznął spowrotem banknoty do kieszeni, mrużąc oczy i potrząsając głową.

Widać było, że wypity alkohol uderzył mu już do głowy, bo poruszał nieskoordynowanie rękami i oczyma miał przestonięte mgi.

Rita czuła się początkowo nieswojo, w towarzystwie obcego mężczyzny, po pewnym czasie jednak rozmawiała z nim jak z dobrym znajomym, zwierając mu się ze swoich ostatnich przeżyć.

On również wtajemniczył ją w swoje stosunki rodzinne, opowiadając, że ma bardzo niedobrą żonę, która go zdradza z jego przyjaciелеm. A tymczasem pani Bertonowa zacierała ręce z zadowolenia i opowiadała swemu mężowi:

— Zobacysz, Heniu, że będę

można nie wykorzystać szczęścia do ostatka i wrócił do pokójki, czyniącego wrażenie maturo, zacisznego gabinetu restauracyjnego.

Rita stała tu przy ścianie i ogłądała z zaciekawieniem nagie akty kobiece, bardzo wyuzdane, niemniej jednak wykonane artystycznie.

Na szelest otwieranych drzwi, odwróciła się szybko i ujrzała Bertonową w towarzystwie Ochrynia.

— Pani Rita Hartenowa... pan inżynier Ochryń... — rzekła stara

— A mówiłaś, że nie będzie można z nią nic zrobić... — rzekł Berton, czyniąc jakieś notatki w małym zeszytku.

— Bo nie wiesz nawet, jakich musiałam używać argumentów, by skłonić ją do poznania inżyniera... Byłam już przygotowana na to, że każe jej pójść, ale ją ktoś udało mi się przemówić do rozumu damy... No, pochwał, Heniu, swoją małżonkę za jej spryt i przebiegłość!... Przyznasz chyba, że dobrze pilnuje naszego interesu...

— Naturalnie, naturalnie!... — powiedział Berton, głaszcząc żonę po policzkach. — Jestem z ciebie najzupełniej zadowolony i chętnie chwaliłbym cię wzdłuż i wszerz, ale, niestety, nasz interes wymaga ścisłej dyskrecji... Prawda, żoneczko?... — zapytał ze śmiechem.

— Oczywiście...

— A wracając do Hartenowej, jestem przekonany, że zrobimy na niej dobry interes, bo kobieta ma naprawdę nieprzeciętną urodę i znajdziemy na nią dużo bogatych amatorów...

— I ja jestem tego pewna, trzeba ją tylko trzymać ostro i dać jej do zrozumienia, że bez nas musi namnie zginać...

— Tak, tak... — mruknął Berton.

ton i zamyslił się nad czymś głęboko, skrzyżowawszy tuście palce na wystającym brzuchu.

ROZDZIAŁ XLIX

Falszywy krok

Zarówno inżynier Ochryń, jak i Rita byli zupełnie pijani...

Na stole stała pusta butelka po konjaku i wypróżniona do połowy spora karafka z winem.

Niebieskie chmurki dymu od cygara unosiły się pod sufitem, napełniając pokój charakterystyczną wonią.

Rita podniosła się z miejsca i usiadła na małym tapczanie, stojącym pod ścianą.

Wypiła za dużo i czuła się niezbyt dobrze. Skronie jej pulsowały silnie, a twarz płonęła niezdrowym ogniem.

Ochryń został przy stole i wychylał bezustanku jeden kieliszek wina za drugim, wpatrzony pomrurowo w jakiś punkt na ścianie.

Na łysej jego czaszce ukazały się kropelki potu, które ocierał wzorzystą, jedwabną chusteczką.

Przy wyjmowaniu tej chusteczki z kieszeni, co przyszło mu z dużym trudem, Ochryń wyrzucił przez nieuwagę paczkę zmiełzonych banknotów na podłogę.

Rita spostrzegła to, ale nie odezwała się ani słowem, czując jak serce przestało jej bić na chwilę w pierśsiach.

Ogarnęło ją tak silne podniecenie, że zapomniała o bólu głowy, i nie zauważyła nawet, jak Ochryń wstał z krzesła i usiadł na krawędzi tapczana.

Dopiero gdy położył wielką swoją ręką na jej twarzy, wzdręła się, jakby ją dotknięto rozpalonym żelazem.

Odsunęła się ze wstrętem i rzekła stanowczym tonem:

— Niech pan tego więcej nie robi...

— Czego? — wzruszył ramionami i uśmiechnął się glupkowato. — Narazie zachowuję się zupełnie poprawnie i... wogóle... Naprawdę się pani szama?

— Nie!...

— O, to nieładnie odmawiać, jak ja proszę... Wobec tego ja sam napiję się za pani zdrowie...

Chwiejnym krokiem podszedł do stołu i nalał sobie pełny kieliszek perlistego płynu.

Potem wrócił, rozlewając po drodze połowę zawartości kieliszka i rzekł z trudem:

— Zdrowie pięknej pani!... Proszę się usmiechnąć do mnie...

Rita milczała, spoglądając na swego kompana pomurym wzrokiem.

(Dalszy ciąg jutro)

Wznowienie rokowań handlowych polsko-francuskich

W dniach najbliższych nastąpi w Paryżu wznowienie rokowań i zawarcie nowego polsko-francuskiego traktatu handlowego.

W związku z tem udaje się do Paryża podsekretarz stanu dr Fr. Doleżał.

Nowy ustroj

Tekst Konstytucji

1. Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich jego obywateli.
Wskazane walka i ofiara najlepszych synów ma być przekazywane w sposób dziedziczny z pokolenia w pokolenie.

2. Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej.
W jego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa.

3. Organami Państwa, pozostającymi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, są: Rząd, Sejm, Senat, Wojsko, Sady, Kontrola Państwowa oraz Samorząd terytorjalny i samopowiatowy.

4. W ramach Państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczne Państwa.
Państwo zapewnia mu swobodny rozwój, a gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normę jego rozwoju.

5. Twórczość jednostki jest dzwignią życia zbiorowego.
Państwo zapewnia obywatelom możność rozwoju ich wartości osobistych przez wolność sumienia, słowa i zrzeszeń.

6. Obywatele w imieniu Państwa wierzą i realizują swoje obowiązki nakładane przez nie obywatelom.

7. Wartość wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra zbiorowego nie może być uznawana za równą w skutkach do jego zasług na sprawy publiczne.

8. Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodami ograniczenia tych uprawnień.

9. Państwo jest podstawą rozwoju i postępu Rzeczypospolitej.
Państwo rozciąga opiekę nad pracą i sprawuje nadzór nad jej warunkami.

10. Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego.

11. Zadanie Państwa nie może spierać w sprzeczności z celami Państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej

11. Prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik nadrzędny w Państwie, harmonizuje działania naczelnych organów państwowych oraz rozstrzyga konflikt pomiędzy nimi i organami.

12. Prezydent Rzeczypospolitej:
a) mianuje według swego uznania i odwołuje Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje Ministrów;
b) zwoluje i rozwiązuje Sejm, przy czym rozwiązanie Sejmu przed upływem kadencji wymaga wskazania powodu;
c) zarządza otwarcie, odroczenie i zamknięcie sesji Sejmu i Senatu;
d) jest Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych;
e) reprezentuje Państwo nazewnątrz, przyjmuje przedstawicieli państw obcych i wysyła przedstawicieli Państwa Polskiego;
f) stanowi o wojnie i pokoju;
g) zawiera i ratyfikuje umowy z innymi państwami — przy czym umowy handlowe, celne, obciążające stałe Skarb Państwa lub zawierające zobowiązanie nałożenia nowych ciężarów na obywateli, albo powodujące zmianę granic — wymagają przed ratyfikacją zgody Izby Ustawodawczej, wyrażonej w ustawie;
h) obsadza urzędy państwowe, Jemu nadaje odznaczenia.

13. Prezydent Rzeczypospolitej korzysta z uprawnień osobistych, stanowiących jego prerogatywy.
Do prerogatyw tych zalicza się:
a) wyznaczanie jednego z kandydatów na Prezesa Rady Ministrów;
b) wyznaczanie na czas wojny następcy Prezydenta Rzeczypospolitej;
c) mianowanie i odwoływanie Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Pre-

zesa Sądu Najwyższego i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.
d) mianowanie i zwalnianie Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych;
e) powoływanie sędziów Trybunału Stanu i senatorów, posiadających mandat z wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej;
f) mianowanie i zwalnianie Szefa i urzędników Kancelarii Cywilnej;
g) rozwiązywanie Sejmu przed upływem kadencji oraz zarządzanie odwołaniem Senatu w pełnym składzie;
h) oddawanie członków Rządu pod Sąd Trybunału Stanu;
i) stosowanie prawa łaski i wykonywanie plechy prawnej.

14. Akty urzędowe Prezydenta Rzeczypospolitej wymagają dla swej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów i właściwego Ministra.
Akty, wypływające z osobistych uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej (prerogatyw) — nie wymagają kontrasygnaty.

15. Prezydent Rzeczypospolitej za swe akty nie jest odpowiedzialny.
Za czyny, niezwiązane ze sprawowaniem urzędu, Prezydent Rzeczypospolitej nie może być pociągany do odpowiedzialności w okresie urzędowania.

16. Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej dokonuje się w sposób następujący:
Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera Zgromadzenie Elektorów, złożone z Marszałka Senatu, Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów, Prezesa Sądu Naj-

Rząd

17. Okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej trwa lat siedem.
18. W czasie, gdy urząd Prezydenta Rzeczypospolitej jest opróżniony, funkcje Prezydenta sprawuje zastępca Marszałek Senatu; korzysta on wówczas ze wszystkich uprawnień z urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej związanych z urzędem.

19. W razie wojny okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej przedłuża się do upływu trzech miesięcy od zawarcia pokoju; Prezydent Rzeczypospolitej osobnym aktem, ogłoszonym w gazecie rządowej, wyznacza wówczas swego następcę na wypadek opróżnienia się urzędu przed zawarciem pokoju.

20. Rząd kieruje sprawami Państwa, nie zastrzeżonymi innym organom władzy.
Rząd składa się z Prezesa Rady Ministrów i Ministrów.
21. Ministrowie dla rozstrzygnięcia spraw, wymagających uchwały wszystkich członków Rządu, tworzą Radę Ministrów pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów.
22. Prezes Rady Ministrów, Rada Ministrów i Ministrowie mają prawo wydawać rozporządzenia celem wykonania aktów ustawodawczych i z po-

wołaniem się na nie.
Rozporządzenia te nie mogą stać w sprzeczności z aktami ustawodawczymi i będą ogłaszane w Dzienniku Urzędowym.

23. Prezes Rady Ministrów i Ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i mogą być przez niego w każdym czasie odwołani.

24. Sejm, w wykonaniu prawa kontroli parlamentarnej nad działalnością Rządu, może zażądać ustąpienia Rządu lub Ministra.
Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej i nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.
Jeżeli za wnioskiem wypowie się Sejm zwykłą większością głosów, a Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 3 dni nie odwoła Rządu lub Ministra, ani też Sejm nie rozwiąże — wniosek będzie rozpatrzony przez Senat na najbliższym posiedzeniu.
Jeżeli Senat wypowie się za wnioskiem, uchwalonym przez Sejm, Prezydent Rzeczypospolitej odwoła Rząd lub Ministra, chyba że rozwiąże Sejm i zarządzi odwołanie Senatu w pełnym składzie.
25. Należące do odpowiedzialności politycznej przed Prezydentem Rzeczypospolitej i parlamentarną przed Sejmem, Prezes Rady Ministrów i Ministrowie ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu za umyślne naruszenie Konstytucji lub aktu ustawodawczego, dokonanego w związku z urzędowaniem.
Prawo pociągania ministrów do odpowiedzialności przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej, a także Sejmowi i Senatowi w Izbach Połączonych.
Uchwała Izby Połączonych, oddająca ministra pod sąd Trybunału Stanu, zapada większością 3/5 głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowego składu tych Izb.

26. Sejm jest organem Państwa, odzwierciedlającym opinie publiczną, sprawuje nadzór nad działalnością Rządu. Nadto do Sejmu należy ustalanie budżetu i rozkładanie ciężarów na obywateli.
Kontrola parlamentarna wyraża się w prawie Sejmu:
a) zgłaszania wniosku o wotum nieufności dla Rządu;
b) pociągania Ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej;
c) interpelowania Rządu;
d) zatwierdzania corocznie zamknięt rachunkowych państwowych i udzielania Rządowi absolutorjum;
e) wykonywania kontroli nad długami Państwa.

27. Sejm składa się z posłów, wybieranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, równym, bezpośrednim i stosunkowym.
Kadencja Sejmu trwa lat pięć.
Nowe wybory zarządza Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 30 dni od rozwiązania Sejmu.
Głosowanie odbędzie się nie później niż 60-tego dnia po zarządzeniu wyborów.
W głosowaniu nie bierą udziału wyborcy, należący do zmobilizowanej części wojska lub marynarki wojennej.

28. Prawo wybierania ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył 24 lat i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich.
Prawo obieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, jeżeli ukończył lat 30.
29. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta corocznie, najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem czterech miesięcy, chyba że

Sejm

30. Prezydent Rzeczypospolitej według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji zwyczajnej Sejmu, a uczyni to w ciągu dni trzynastu na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.
Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad Sejmu mogą być wyłącznie sprawy, wymienione w zarządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej albo we wniosku o otwarcie sesji, zgłoszonym przez posłów, oraz sprawy, których załatwienie na najbliższej sesji wymagały ustawy lub regulaminu, albo które Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów lub Marszałka Sejmu uzna za ważne.
31. Posłowie korzystają tylko z takich praw i przywilejów, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu.
Za treść wygłoszonych w Sejmie przemówień lub zgłoszonych wniosków i interpelacji oraz za niewłaściwe zachowanie się podczas obrad — posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem.
Jednakże za wystąpienie sprzeczne z treścią słuźbowania poselskiego, albo zawierające znamię przestępstwa, ściganego z urzędu — posel może być uchwalony Sejm lub Izba Sprawiedli-

wości, oddany do sądu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.
Za naruszenie praw osoby trzeciej podczas obrad Sejmu posel może być pociągany do odpowiedzialności sadowej tylko za zezwoleniem Sejmu.
32. Posłowie odpowiadają za działalność nie związaną z uczestnictwem w pracach Sejmu, narówni z innymi obywatelami.
Jednakże postępowanie karno-sądowe, karno-administracyjne lub dyscyplinarne, wszczęte przeciw posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu ulęgnie na żądanie Sejmu zawieszaniu do wygaśnięcia mandatu.
33. Posel nie może na swoje, ani na obce imię, ani też w imieniu przedsiębiorstw, spółek lub towarzystw na zysk obliczonych, nabywać dóbr państwowych ani uzyskiwać ich dzierżawę, podejmować się dostaw i robót rządowych, ani otrzymywać od Rządu koncesji lub innych korzyści osobistych.

34. Senat jest organem Państwa, odzwierciedlającym wolę elementów najbardziej czynnych w budowie dobra zbiorowego.
Senat, jako druga Izba Ustawodawcza, rozpatruje budżet i ustawy, uchwalone przez Sejm.
Nadto Senat narówni z Sejmem, choć bez prawa początkowania, bierze udział w rozstrzygnięciu następujących spraw:
a) o wotum nieufności dla Rządu;
b) o ustawach, zwróconych Izbom Ustawodawczym do ponownego rozpatrzenia na skutek weta;
c) o zmianie Konstytucji;
d) o uchylaniu lub uchylaniu, wprowadzaniu stan wyjątkowy.

35. Senat składa się ze 120 senatorów, powołanych na okres 6-letni: w 1/3 przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a w 2/3 w drodze wyborów.
Co trzy lata ustępuje z każdej z grup połowa senatorów według starzeństwa powołania.
Prezydent Rzeczypospolitej może w każdym czasie zarządzić odwołanie Senatu w pełnym składzie.

Senat

36. Prawo wybierania do Senatu ma ja obywatele, którzy w trybie, ustawą przewidzianym, za przodolonych w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą.
Prawo wybierania do pierwszego Senatu po wejściu w życie Konstytucji mają obywatele odznaczni orderami Virtuti Militari lub Krzyżem N'epodległości.
Prawo pastowania mandatu senatorskiego ma ja obywatele, posiadający prawo wyboralności do Sejmu.
Tytuł senatora jest dożywotni.
Senator może być powołany ponownie do sprawowania mandatu.
Mandaty senatorów wygasają z dniem powołania ich następców.

Rzeczypospolitej

uchwalonej przez Sejm

37. Akta ustawodawcze są:
a) ustawy,
b) dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.
Zaden akt ustawodawczy nie może stać w sprzeczności z Konstytucją.
38. Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi i Sejmowi.
Inicjatywa ustawodawcza w sprawach budżetu, kontyngentu rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych należy wyłącznie do Rządu.
Sejm nie może bez zgody Rządu 39. Każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia.
Uchwała Senatu, odrzucająca projekt lub wprowadzająca w nim zmiany, uważa się za przyjęta, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością 3/5 głosów.
40. Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni po otrzymaniu ustawy zwrócić ją Sejmowi do ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na najbliższej sesji zwyczajnej.
Jeżeli Izby ustawodawcze bezwzględna większością ustawodawczej liczby posłów i senatorów uchwalą ponownie ustawę bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi jej moc i zarządzi ogłoszenie.
Ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów w czasie i zakresie, przez nią oznaczonym; upoważnieniem tem nie może być objęta zmiana Konstytucji.
Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo w czasie, gdy Sejm jest rozwiązany, wydawać w zakresie konkluzji państwowej dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem:
a) zmiany Konstytucji,
b) ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu,
c) budżetu,
d) nakładania podatku i ustanawiania monopolu,
e) systemu monetarnego,
f) zaciągania pożyczek państwowych.

41. Zdobycia i obciążenia nieruchomości majątku państwowego, oszacowanego na kwotę ponad 100.000 złotych.
Dekrety, oparte na podstawie powyższej, będą wydawane na wniosek Rady Ministrów i mogą być zmieniane lub uchylane tylko aktem ustawodawczym.
Dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej mają moc ustawy.
42. Dekrety, dotyczące organizacji Rządu, zwierzchnictwa Sił Zbrojnych, oraz organizacji administracji rządowej, mogą być wydawane w każdym czasie, z zmianami lub uchylane tylko przez także dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.

Budżet

43. Ustawa ustala corocznie budżet Państwa.
Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu nie później niż na cztery miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego.

44. Wydatki niezaplanowane w budżecie, nie mogą być uchwalone, a zaplanowane, nie mogą być podwyższone bez zgody Rządu.
Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego, chyba że zachodzi konieczność państwowa, w tym przypadku Rząd, na podstawie uchwały Rady Ministrów, dokonuje wydatku, przesyłając do Sejmu w terminie 7-dniowym od powzięcia uchwały projekt ustawy o przyznaniu kredytów dodatkowych.
45. Państwo nie może pozostawać bez budżetu.

46. Wydatki niezaplanowane w budżecie, nie mogą być uchwalone, a zaplanowane, nie mogą być podwyższone bez zgody Rządu.
Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego, chyba że zachodzi konieczność państwowa, w tym przypadku Rząd, na podstawie uchwały Rady Ministrów, dokonuje wydatku, przesyłając do Sejmu w terminie 7-dniowym od powzięcia uchwały projekt ustawy o przyznaniu kredytów dodatkowych.
45. Państwo nie może pozostawać bez budżetu.

Wojsko

47. Prezydent Rzeczypospolitej zarządza corocznie pobór rekruta w granicach ustalonego kontyngentu.
Zmiana kontyngentu wymaga aktu ustawodawczego.
48. Prezydent Rzeczypospolitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa i sił zbrojnych, a w szczególności określi dekretem organizację naczelnych władz wojskowych, oznacza ją w nim sposób kontrasygnowania aktów, wydawanych przez siebie, jako Zwierzchnika Sił Zbrojnych.
Prezydent Rzeczypospolitej postanowi o użyciu sił zbrojnych do obrony Państwa.
W razie mianowania Naczelnego Wodza prawo dysponowania siłami zbrojnymi przechodzi na niego.
Za akty, związane z dowództwem Naczelnego Wodza odpowiedzialny przed Prezydentem Rzeczypospolitej, jako Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych, jest Naczelny Wódz.

Sady

49. Sady wymierzała sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli.
Orzeczenia sądowe nie mogą być zmieniane ani uchylane przez inne organy władzy.
50. Sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, jeżeli ustawy inaczej nie stanowią.
Sędzia może być zwołany z urzędu, zawieszony w urzędowaniu, przeniesiony na inne miejsce lub w stan spoczynku, wbrew swojej woli, jedynie mocą orzeczenia sądowego i tylko w przypadkach ustawy przewidzianych.
Zasada ta nie dotyczy przypadku, gdy przeniesienie sędziego na inne miejsce urzędowania lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w ordynacji sądów, postanowioną przez

akt ustawodawczy.
51. Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn, przez prawo niezabroniony, ani też zatrzymywany bez nakazu sądu dłużej, niż 48 godzin.
Sady wyjątkowe są dopuszczalne tylko w przypadkach, przewidzianych w ustawie.
Ustawy przeprowadza zasadę, iż od karnych orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w pierwszej instancji, służyć będzie prawo odwołania się do sądu.
52. Powołuje się:
a) Sąd Najwyższy do spraw sądowych cywilnych i karnych,
b) Najwyższy Trybunał Administracyjny do orzekania o legalności aktów administracyjnych oraz
c) Trybunał Kompetencyjny do rozstrzygania sporów o właściwość między sądami a innymi organami władzy.
Odrębna organizacja sądów wojskowych, ich właściwość, tok postępowania oraz prawa i obowiązki członków tych sądów określa ustawa.
53. Do orzekania w sprawach ministrów, senatorów i posłów, pociągających do odpowiedzialności konstytucyjnej, powołuje się Trybunał Stanu, złożony z Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako przewodniczącego, oraz 6-ciu sędziów.
Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia.
Sejm może zażądać uchwalenia zarządzenia.
Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.
Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu, Rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.
Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje Rządowi prawo zawieszania na czas trwania tego stanu swobod obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.
61. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części.
Podczas trwania stanu wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia Izby Ustawodawczej wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, przedłużać kadencje Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania Izby Ustawodawczej, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te Izby w głosowaniu stosunkowym.

62. Zmiana Konstytucji może być dokonana z inicjatywą Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu lub 1/4 ustawowej liczby posłów.
Wniosek, postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej, może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które Rząd imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej wyrazi zgodę.
Ustawa o zmianie Konstytucji z inicjatywą Prezydenta Rzeczypospolitej, wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów, z inicjatywą zaś Rządu lub Sejmu — zwykłą większością głosów i senatorów.
Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni po otrzymaniu ustawy, zmieniającej Konstytucję, zwrócić ją Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na następnej kadencji.
Jeżeli Izby Ustawodawcze uchwalą ponownie ustawę bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi jej moc i zarządzi ogłoszenie, chyba że rozwiąże Sejm i zarządzi odwołanie się Senatu w pełnym składzie.

Administracja państwowa

54. Administracja państwowa jest służbą publiczną.
Jej organami są:
a) administracja rządowa,
b) samorząd terytorjalny, powiatowy i gminny.
55. Dla celów administracji Państwo będzie podzielone pod względem terytorjalnym na obszary administracyjne, a mianowicie województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie.
Podział na województwa określi ustawa; podział województw na powiaty, a powiatów na gminy określi rozporządzenie Rady Ministrów.
Gminy miejskie mogą w warunkach, oznaczonych ustawą, otrzymać w zakresie administracji ogólnej uprawnienia powiatu lub województwa grodzkiego.
56. Organizacje administracji rządowej określi dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.
57. Stosownie do podziału Państwa na obszary administracyjne powołuje się do urzędowania i zadań administracji państwowej w zakresie potrzeb miejscowych, powiatowych i gminnych.
Nadzór nad działalnością samorządu sprawuje Rząd przez swoje organy lub przez organa samorządu wyższego stopnia.
58. Dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego powołuje się samorząd gospodarczy, obejmujący Izby rolnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno-prawne.
Do rozważań zagadnień, dotyczących całokształtu życia gospodarczego, opiewała o projektach ustaw go spodarzych tudzież harmonizowania poczynań w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego — może być ustawa powołana Naczelną Izbą Gospodarczą.
59. Do kontroli pod względem finansowym gospodarki Państwa oraz związków publiczno-prawnych bada i zamknięte rachunki Państwa, przedstawienia Sejmowi, corocznie wniosków o absolutorjum dla Rządu — powołuje się Najwyższą Izbę Kontroli, opartą na zasadzie kolegialności

i niezawisłości członków jej kolegium.
Najwyższa Izba Kontroli jest niezależna od Rządu.
Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje Prezesa Najwyższej Izby Kontroli a na jego wniosek i z jego kontrasygnatą mianuje i odwołuje członków jej kolegium.

60. W razie zagrożenia Państwa z zewnątrz, jak również w razie rozruchów wewnętrznych lub rozruchów kłopotliwych w charakterze zdrady stanu, zagrażających ustroju lub bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego Państwa lub części zagrozonej.
Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia.
Sejm może zażądać uchwalenia zarządzenia.
Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.
Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu, Rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.
Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje Rządowi prawo zawieszania na czas trwania tego stanu swobod obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.
61. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części.
Podczas trwania stanu wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia Izby Ustawodawczej wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, przedłużać kadencje Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania Izby Ustawodawczej, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te Izby w głosowaniu stosunkowym.

62. Zmiana Konstytucji może być dokonana z inicjatywą Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu lub 1/4 ustawowej liczby posłów.
Wniosek, postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej, może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które Rząd imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej wyrazi zgodę.
Ustawa o zmianie Konstytucji z inicjatywą Prezydenta Rzeczypospolitej, wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów, z inicjatywą zaś Rządu lub Sejmu — zwykłą większością głosów i senatorów.
Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni po otrzymaniu ustawy, zmieniającej Konstytucję, zwrócić ją Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na następnej kadencji.
Jeżeli Izby Ustawodawcze uchwalą ponownie ustawę bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi jej moc i zarządzi ogłoszenie, chyba że rozwiąże Sejm i zarządzi odwołanie się Senatu w pełnym składzie.

63. Art. 99, 109 — 118 i 120 Konstytucji 17 marca 1921 roku zachowują swą moc.

Stan zagrożenia Państwa

60. W razie zagrożenia Państwa z zewnątrz, jak również w razie rozruchów wewnętrznych lub rozruchów kłopotliwych w charakterze zdrady stanu, zagrażających ustroju lub bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego Państwa lub części zagrozonej.
Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia.
Sejm może zażądać uchwalenia zarządzenia.
Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.
Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu, Rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.
Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje Rządowi prawo zawieszania na czas trwania tego stanu swobod obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.
61. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części.
Podczas trwania stanu wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia Izby Ustawodawczej wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, przedłużać kadencje Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania Izby Ustawodawczej, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te Izby w głosowaniu stosunkowym.

Manifestacyjny pochód w Białymstoku Sprawca mordu w Wasilkowie schwyty

z racji przyjęcia przez Sejm nowej Konstytucji

Na wiadomość o uchwaleniu nowej Konstytucji wszystkie domy w Białymstoku przybrano wczoraj zrana chorągiewami o barwach narodowych. Od zmiernych niektórych gmachy — były iluminowane. Wieczorem z Rynku Kościuszki odbył się manifestacyjny pochód przy dźwiękach trzech orkiestr i pochodniach na dziedzińcu województwa, gdzie zebrało się około 4 tys. osób. W imieniu zebranych p. A. Plekaczewski złożył na ręce p. Wojewody jako przedstawiciela Rządu, wyrazy czci, hołdu i przywiązania do Najjaśniejszej Rzplitej. Stwierdził, że dzień uchwalenia Konstytucji jest przełomowy dla przyszłości Polski, opartej o nową Konstytucję. Wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsud

skiego. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie p. Wojewoda wznosił okrzyk: Nowa Konstytucja niech żyje dla dobra ogółu obywateli i potęgi Rzplitej, a potem: Obywatele Państwa Polskiego — bez różnicy narodowości i wyznań — niech żyją.

Po owacjach na cześć p. Wojewody zebrani wrócili na Rynek Kościuszki, gdzie po przemówieniu p. M. Goławskiego nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Sprawa tajemniczego mordu, dokonanego w czwartek w Wasilkowie na osobie 24-letniej Anieli Niedzińskiej, żony robotnika fabrycznego, została w dochodzeniu policyjnym całkowicie wyjaśniona. Początkowo istniało m. in. podejrzenie, że zbrodnię popełnił mąż Niedzińskiej, Stanisław. Zdolał on wykażać swoje alibi. Ustalono, że sprawcą mordu jest Jan Niedziński, brat męża zabitej, aresztowany o północy z piątku na sobotę. Początkowo wypierał się winy, ale gdy pokazano mu

ślady krwi na ubraniu, czapce, w kieszeniach przyznał się do zabójstwa, opowiadając szczegóły. Zznał, że dokonał zbrodni na tle nienasiek rodzinnych. Miał się zemścić za wyrzuty, jakie mu stałe czyniła Niedzińska, że nie pracuje i upija się.

Niedziński pracować nie lubił, był notorycznym próżniakiem, a przytem alkoholikiem; od wszystkich członków rodziny wyłudzał stale pieniądze. Wiedział o tem, że Niedzińscy mają nieco odłożonych oszczędności, i postanowił je zdobyć. Idąc do Niedzińskiej — miał przestępstwo zgóry uplanowane; z domu wziął duży kółk kuchenny, którym zadał jej kilka ciosów, które spowodowały śmierć.

Po dokonaniu zabójstwa — zbrodniarz zabrał ukrytą w szufladzie szafy większą kwotę pieniędzy. Następnie drzwi zamknął na kłódkę i udał się do swej narzeczonej, niejakiej Woitulewiczówny, zamieszkałej we Glinki wsi gm. Czarna-Wieś. Pieniądze, które rzekomo miał w drodze zgubił, odnaleziono częściowo. Kwota ta, kilkaset zł., będzie zwrócona Stan. Niedzińskiemu. Znalaziono również ów nóż, którym dokonano mordu. Był on ukryty w drzewie w pobliżu domu zamieszkania o-

Ciężko ranny wystrzałami z rewolweru

We wsi Guty gm. Drozdowo pow. łomżyńskiego pomiędzy tamtejszym mieszkańcem Kazimierzem Wykowskim i Władysławem Wiśniewskim wybuchła na tle porachunków osobliwych bójka, podczas której Wiśniewski strzelił trzykrotnie z nielegalnie posiadanego rewolweru do Wykowskiego, raniąc go w prawą pachwinę. Następnie Wiśniewski zbiegł przed ścigającymi go ludźmi i ukrył się w pałacu majątku Kownaty, gdzie się zabarykadował. Po przybyciu policji — Wiśniewski opuścił kryjówkę i oddał broń.

Rannego Wykowskiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha w Łomży. Wiśniewskiego przekazano sędziemu śledczemu w Łomży.

KRADZIEŻE

Maksimowicz Aleksander, (Zwierzyniec Letniska), gajowy majątku Dojlidy, oskarżony o kradzież dwu sosen, Ejsmonta Aleksandra (Szosa Południowa 15) i Kłosa Czesława (Kawaleryjska 40).

— Ustalono, że kradzieży węgla na szkodę Kalety Hermana dokonali: Butkiewicz Władysław (Wesoła 3) i Zaczkowska Rozalia (Wesoła 3).

— Rutkowskiej Annie (Białostoczek 4) skradziono biżuterję wartości 60 zł.

Poświęcenie świetlicy na Pieczurkach

Dziś o godz. 3 po poł. w świetlicy, zorganizowanej przez Stow. Miesz. Przedm., urządzona będzie choinka dla 100 dzieci przedmieścia Pieczurki. O godz. 5 po poł. ks. dziekan Chodyko dokona poświęcenia świetlicy. Uroczystość ta niewątpliwie przyniesie korzyść nie tylko dzieci, ale i dorosłym, żądnych kultury i oświaty obywateli. Podobna uroczystość odbędzie się w przyszłym tygodniu w Starostelcach.

APOLLO

Ostatnie dni
Początek:
5, 6, 8, 10, 12

Od lat nie
było takiego zachwytu
jaki wywołuje superfilm
„UNIVERSALU”

ZALEDWIE WCZORAJ

Dramat zapomnianej kobiety
W rolach głównych:
Margaret Sullivan
John Boles

Reżyserja: Twórcy „Bocznaj
ulicy” JOHN STAHLA

APOLLO Od godz. 11 — 3 popoł.

Ceny dla dorosłych 40 gr.
dla dzieci 25 gr.

WŁASTA BURJAN
w najlepszej komedji czeskiej
ADJUTANT
JEGO WYSOKOŚCI

Podrobienie rewolwera

Na powracającego od narzeczonej ze wsi Dębowa-Stara gm. Odelsk Bolesława Łasko, mieszkańca wsi Klimacznany gm. Kuźnica, pow. sokólskiego napadło w pobliżu tej wsi 6-ciu jej mieszkańców, którzy pod groźbą rewolweru zabrali mu kurtkę, łaskę i 100 zł. gotówką.

Trup noworodka

Pomiędzy wsią Ogródniki a kol. Użyki na lodzie pod mostem wieśniak, Włodzimierz Wróblewski, znalazł trupa noworodka płci męskiej. Zwłoki zostały przewiezione do szpitala powiatowego w Bielsku.

Poplerajcie L.O.P.P.



Kowalskina
z tym znakiem!
DIAK FABRYCZNY
SERWIS W PERŁCIEMU
KOWALSKINA
LECZY NAJUPORCZYWSZE
BOLE GŁOWY
WYKONANA W FABRYCE
FARMACEUTYCZNEJ
W WARSZAWIE

Wkrótce najnowsza komedja polska

PARADA REZERWISTÓW

MAŃKIEWICZOWNA

WALTER — DYMSZA — SIELAŃSKI

MODERN DZIŚ
Początek 5:16
Najpotężniejszy film miłosny
wszystkich czasów!

DZIŚ ŻYJEMY

Rewelacyjna para kochanków

JOAN GRAWFORD

GARY COOPER

NA SCENIE
Występ znakomitego iluzjonisty
FUTURINI

Mistrz czarnej magji
Cud XX wieku
Niezwykle widowisko fantastyczne

Od godz. 11 — 230 popoł.

Ceny od 25 gr.

ROZKOSZNE KŁOPOTY

Na scenie:
FUTURINI